

W numerze: Święto Konstytucji 3 Maja; Witaj Maj 3 Maj; Czy wiecie, że Turzno pokonało epidemię cholery w 1831 roku?; Kolorowanka okolicznościowa

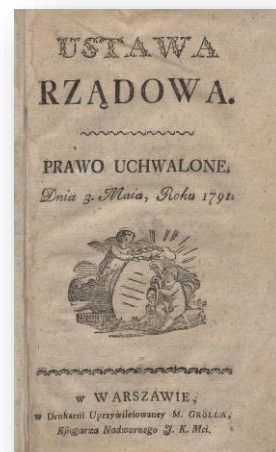
Święto Konstytucji 3 MAJA

229 lat temu, 3 maja 1791 r., Sejm Czteroletni po burzliwej debacie przyjął przez akklamację ustawę rządową, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 maja. Była ona drugą na świecie i pierwszą w Europie ustawą regulującą organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli.

Konstytucja 3 Maja stanowi ważny element pamięci zbiorowej, bez której żadna wspólnota istnieć nie może. Polska odzyskiwała niepodległość trzykrotnie - właśnie 3 maja 1791 r., 11 listopada 1918 r. oraz 4 czerwca 1989 r.

Celem ustawy rządowej miało być ratowanie Rzeczypospolitej, której terytorium zostało uszczuplone pierwszy, rozbiorem Polski, dokonany przez Prusy, Austrię i Rosję w 1772 r. Konstytucja została uchwalona na Zamku Królewskim w Warszawie.

Konstytucja ustanowiła trójpodział władzy. Władzę ustawodawczą miał stanowić dwuizbowy parlament, składający się z Sejmu - 204 posłów spośród szlachty i 24 plenipotentów miast - oraz Senatu (złożonego z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów pod przewodnictwem króla), o ograniczonej roli.



Ustawa rządowa z 3 Maja 1791 r.



Zaprzysiężenie Konstytucji
3 Maja 1791 r.



Konstytucja 3 Maja 1791 r. Jana Matejki

Święto Konstytucji

3 MAJA

Funkcję wykonawczą miał sprawować król i odpowiedzialny przed Sejmem rząd, zwany Strażą Praw. Tworzył go prymas oraz ministrowie policji, pieczęci (spraw wewnętrznych), skarbu, wojny i spraw zagranicznych. Król mógł powoływać ministrów, senatorów, biskupów, oficerów, a także urzędników, zaś podczas wojny był wodzem naczelnym armii.

Rolę sądowniczą w państwie powierzano niezależnym trybunałom. Planowano reformę sądownictwa, jak również utworzenie sądów ziemskich i miejskich, a także Trybunału Koronnego i sądów asesorskich.

Kadencja miała trwać dwa lata, a posiedzenia zwoływane w zależności od potrzeb. Co 25 lat miał obradować Sejm nadzwyczajny, na którym posłowie mieli pracować nad poprawą konstytucji.

Wprowadzono tron dziedziczny, likwidując wolną elekcję. Następcą tronu po Stanisławie Augustie miał być elektor saski Fryderyk August, wnuk Augusta III Sasa i jego potomkowie. Na wypadek śmierci króla lub niemożności sprawowania przez niego funkcji regencję miała sprawować Straż Praw po przewodnictwem królowej lub prymasa.



Król Stanisław August Poniatowski (1732-1798) - jeden z autorów Konstytucji 3 Maja



Stanisław Małachowski (1736-1809) - marszałek Sejmu Wielkiego



„Ślubowanie”
Józef Stemler

Rozwiń skrzydła, orle biały –
i koroną złotą świeć.
Do przeszłości Polski całej
w sercach naszych miłość
wznieć!
Srebrnopióry ptaku nasz,
Ty nam drogi w przyszłość
wskaż;
Chrobrych myśli i Maja brzask
–
wykuć czynem w Polski blask.
Rozwiń skrzydła, orle biały,
szybuj w niebo, w słońce leci ...
Wolny, silny, w pełni chwały,
siłę polskiej woli nieć! ...
Ducha polski wciąż odradzać
O Boże, Ty mocy daj!
I ludzkości drogę wskazać ...
Tak ślubuję – w Trzeci Maj.

„Radosny dzień”
Józef Relidzyński

Dniu radości, dniu wesela!
Jak szeroki polski kraj,
Niechaj okrzyk w niebo strzela
Vivat! Vivat! Trzeci Maj!
Naród z królem, król z narodem
Odrodzenia ziścił sen ...
w upojeniu cudnem, młodem
niech nam dzień rozbłyśka ten
Trzeci Maja! ... Wielki Boże
dłonie bratnie złączmy wraz!
Cóż się oprze, któż nas zmoże?
Bóg nad nami! Polska w nas!
Zorza świta, dzień się rodzi –
Po wolności sięgnij raj!
W górę serca starzy, młodzi!
Vivat! Vivat! Trzeci Maj.

Czy wiecie, że Turzno pokonało epidemię cholery już w 1831 roku?

Według legendy, **3 maja** 1232 roku znaleziono w miejscowości Caravaca w Hiszpanii Święty Krzyż, wzięty od patriarchy jerozolimskiego Roberta. Krucyfiks o charakterystycznych podwójnych ramionach składał się najprawdopodobniej z drewna Krzyża Chrystusowego.

W związku z obecną koronawirusową zarazą, warto pamiętać o naszej KARAWACE w Turznie. Powstała ona dla upamiętnienia ustąpienia choroby w 1831 r. W środku wsi, przy głównej drodze ustawiono krzyż karawakowy, który stoi w tym miejscu do dziś. Karawaka jest to krzyż choleryczny, krzyż morowy, pochodzący, jak wyżej zostało wspomniane, z miasta Caravaca w Hiszpanii. W czasie trwania zaraz rozprzestrzenił się na Wschód. Był bardzo popularny w Polsce pod koniec XVIII, w XIX i na początku XX wieku. Pierwowzorem krzyża był relikwiarz, w którym przechowywane były domniemane drzazgi z krzyża męczeńskiego Chrystusa. W rzeczywistości krzyż z Caravaca jest relikwiarzem zdobytym przez Ferdynanda III Świętego, podczas wojny z Maurami w 1241 r. Jego nietypowy w łacińskiej Europie kształt wiąże się z pochodzeniem z chrześcijańskiego Wschodu. Do Caravaca przywieźli go templariusze, którzy otrzymali go jako dar od króla. Później relikwiarz posiadali zakonnicy z Zakonu Rycerskiego Świętego Jakuba. Cholera zwana także "czarną śmiercią" została przywleczona z Azji przez armię feldmarszałka Iwana Dybicza tłumiącego powstanie listopadowe w Królestwie Polskim. Wracający wtedy z Królestwa Kongresowego mieszkańcy ziemi chełmińskiej poddawani byli przez władze pruskie sześciodniowej kwarantannie antycholerycznej w okolicach Brodnicy, Golubia-Dobrzynia i Kowalewa Pomorskiego.

Krzyż w formie krzyża z Caravaca (karawaka) był też amuletem, popularnym nie tylko w Hiszpanii, zapobiegającym wielu nieszczęściom i chorobom. Chronił przed wypadkami i nagłymi zgonami, kłátwami, kradzieżami, burzami, piorunami. Miał leczyć bezsenność. Wieszano go na drzwiach wejściowych (od wewnątrz) lub przechowywano w szkatułce owinięty w fioletowy jedwab, noszono w formie medalionu. Stał się talizmanem popularnym nie tylko wśród katolików. W Polsce popularny był jako krzyż chroniący przed zarazą. Krzyże choleryczne były dostępne jako medaliki do noszenia przy sobie. Symbolizował śmierć i miłość, szczęście i strach, udrękę i wieczną nadzieję. Najbardziej magiczny, a jednocześnie „schizmatyczny” był właśnie krzyż karawakowy. Remedium niemal doskonale na zarazę i chroniące od wszelkich nieszczęść.

Niektóre klasy Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Turznie wykonały projekt repliki karawaki z Turzna, które zdobią pracownię historyczną nr 208.

Czy wiecie, że...? cd.

W przekazach starszych ludzi dość często pada określenie „krzyż choleryczny”. Jeszcze dziś zdarza się spotkać krzyż z podwójnymi poprzecznymi ramionami, ponieważ stawiano je jeszcze na początku XX wieku, zwykle na rozstajach dróg (przy cmentarzach cholerycznych). Wysokie, by w miarę gnicia drzewca w ziemi można było je podkopywać, osadzać. Robiono to przeważnie po Dniu Zadusznym.

Na wsi polskiej do niedawna uważano, że jeśli krowa traciła mleko za sprawą czarownicy, wkładano „krzyżyk choleryczny” do sitka, przez które cedzono mleko. Ratowało to mleczność i zarazem łamało moc czarów.

Na karawace, na ramionach i belce pionowej znajduje się 18 liter majuskułowych i 7 krzyżyków w następującym układzie:

+
Z
+ D I A +
B
I
+ S A B Z + Z + H
G
F
+
B
F
R
S



W 1545 r. biskup antiocheński Leonard ozdobił karawakę 7 krzyżykami i 18 literami, od których zaczynają się modlitwy czy inwokacje wzięte z psalmów lub ułożone na ich wzór przez patriarchę jerozolimskiego Zachariasza. Zagadkowe litery tłumaczyły przeróżne broszurki. Najstarszym takim drukiem w Polsce jest „Nemedium contra pestem”, wydany w Toruniu w 1691 roku. W książce nauczyciela historii szkoły w Turznie Marka Pawłowskiego pt. "Turzno. Dzieje wsi i zespołu pałacowo-parkowego" z 1996 r. znalazło się szczegółowe wyjaśnienie liter na karawace. Można też o tym poczytać na tablicy informacyjnej pod turznieńskim krzyżem cholerycznym, gdzie widnieje dłuższy tekst opracowany także przez M. Pawłowskiego.

W 1678 roku kult krzyża karawakowego został zabroniony przez papieża Innocentego XI. Być może powodem wydania zakazu było traktowanie karawaki jako amuletu pokrytego magicznymi znakami. Zakaz papieski nie zdołał wykorzenić karawaki z obyczajów ludowych i szlacheckich. Żelazny krzyż karawakowy z Turzna zasługuje na uwagę, gdyż popularne w XIX wieku wolnostojące, najczęściej drewniane krzyże karawakowe zniknęły z krajobrazu polskiego. Karawaka z Turzna ulega także ciągłemu niszczeniu. Dlatego konserwatorzy zabytków winni uchronić przed zniszczeniem i uratować dla przyszłych pokoleń obiekt z pogranicza religii i magii.

KOLOROWANKA

OKOLICZNOŚCIOWA

dla relaksu w czasie kwarantanny

